

# Sól sypnięta na ranę Joeego Bidena

18 marca 2023

Ministerstwo Obrony Rosji poinformowało w piątek 17 marca 2023 r., że dwaj piloci, którym powierzono zadanie neutralizacji amerykańskiego drona Reaper, zostali przedstawieni przez prezydenta Putina do nagrody. Strona rosyjska podaje, że bezzałogowiec naruszył ustanowioną strefę zakazu lotów dla Krymu z racji trwającej wojny.



Pentagon udostępnił nagranie wideo ze zdarzenia. Wyraźnie widać, że nie doszło do kolizji, o jaką obarczano wcześniej rosyjskich pilotów. Na filmie opublikowanym wcześniej jest sekwencja obrazująca spowolnienie pracy śmigła po drugim podejściu myśliwca i oblaniu Reapera paliwem lotniczym. O zdarzeniu rozmawiali telefonicznie dowódcy sił zbrojnych Rosji i Stanów Zjednoczonych.

Politycy w Stanach Zjednoczonych jakby potracili głowy. Senator Marco Rubio w komentarzu dla CBS stwierdził: „Teraz nasze drony będą latać z eskortą myśliwców bojowych, które jako pilotowane przez załogi będą mieć możliwość odpowiedzieć atakiem na platformę nieuzbrojoną przeznaczoną dla dokonania rozpoznania tego, co dzieje się na wodach, w zupełnej zgodzie z prawem międzynarodowym. Będziemy teraz z nich częściej korzystać i powinniśmy być przygotowani do konfrontacji z rosyjskimi odrzutowcami”.

Uwagę cywila skomentował major Scott Ritter: „Marco, który nigdy nie był w wojsku, chce eskortować drona przez amerykańskie myśliwce. Czy ty rozumiesz, że jedyną przewagą, jaką mają Stany w konfrontacji powietrznej, jest [broń] dalekiego zasięgu? Marco, walki psów są już przeszłością.

Namierzamy AWAX-em z dużej odległości odpowiednie wektory, odpalamy pociski i załatwiamy obiekt z dużej odległości. Ty chcesz to wykluczyć, żeby znaleźć się w polu walki przeciwnika, na jego terenie, żeby jego obrona przeciwlotnicza zestrzeliła cię?! Bo ich jednostki nie muszą zbliżać się do ciebie, żeby cię zestrzelić. Nie masz najmniejszego pojęcia o wojnie, ani nawet o prawie międzynarodowym. Kiedy nadlatuje jednostka zwiadowcza, to jej celem jest zebranie danych dotyczących obiektu, po to, by potem został zniszczony. Jesteś uczestnikiem konfliktu, w którym chcesz stracić wszystko? Powinieneś być wdzięczny Rosjanom, że nie zniszczyli wszystkiego”.



Drugim politykiem, znaną z niewybrednego języka i radykalnych wniosków, jest Lindsay Graham. Po wydarzeniu z dronem stwierdziła: „Sprawcy muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności za pogwałcenie zasad korzystania z wód międzynarodowych”. Przypominając ulubionego przez prawicowców aktora-prezydenta Ronalda Reagana, senator zapewnił, że tenże prezydent w przypadku zagrożenia amerykańskiego obiektu, zestrzeliłby rosyjski samolot bez wahania. To polityk, który chce grać twardziela, ale nim nie jest.

Jego słowa także spotkały się z ripostą Scotta Rittera: „Lindsay, widzę cię w kokpicie takiego samolotu. Najpierw musiałbyś mieć odpowiednio dużo samolotów, żeby sobie pozwalać na strącenie dwóch rosyjskich w rejonie Krymu. Przyjmij do wiadomości, że oni tam mają system obrony przeciwlotniczej, a w nim S-400. Zestrzelą wszystko, co im pošlesz, nim dowiesz się cokolwiek o systemie obrony przeciwlotniczej; potem zbombardują jeszcze twoje lotniska i tak załatwisz nam wojnę atomową. Tego chcesz, Lindsay Graham? Ktokolwiek słucha tej pani, powinien natychmiast zostać zwolniony jako dyletant i podżegacz wojenny, który pakuje Amerykę w kłopoty. To on powinien być za nie pociągnięty do odpowiedzialności”.

W niezależnych źródłach całe zajście skomentowane zostało jako garść soli sypnięta na rany Bidena.

Komentarze i zdjęcia opublikowane w „Ukraińskiej Prawdzie” potwierdzają, że zasługujący na kilkudniową uwagę świata mediów i polityki obiekt znajdował się najwyżej 500 metrów od linii brzegowej Krymu. Podano do wiadomości w tymże organie również szczegół, że nie udało się ustalić miejsca upadku bezzałogowca, bo wody Morza Czarnego są czarne.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net